

30 listopada 1942 r.

Wtorek 30 listopada 1942 r.
Mauclau
Mc 1. X
Wielce Szanowny Panie Pulkowniku

Od wyjazdu Pana Pulkownika nie przeszło niestety wiele zmian, ale w każdym bądź razie nastąpiło pewne odprezienie w mych licznych i chaotycznych zajęciach. Przedewszystkiem tak jak zapowiadałem wywalczyłem sobie urlop, który rozpocząłem w dniu dzisiejszym. Oczywiście wygląda on nieco dziwnie, bo nie mogę nigdzie wyjechać ze względu na swego przyjaciela, który wówczas stałby się wiezniem stanu we własnym swym lokalu. Postarałem się jednak o to, aby przetłumaczyć mu konieczność zakupu dla siebie maszyny i już czyni on zabiegi o kupno. Nie bardzo daje się jednak przekonać, że Ministerstwo, czy też względnie nasza Ambasada zechce wyasygnować pewną kwotę w tym celu. Odnoszę jednak wrażenie, że w tych dniach pismo takie od nas wyjdzie. Obiecuje sobie, że w najgorszym razie otrzyma on pożyczkę. Gdyby dostał choć kilkadziesiąt dolarów, to o resztę już się sam tu na miejscu postaram i mam taki bank, który udzieli pożyczki, jakkolwiek naogół nam b. niechętnie służy, gdyż obawiają się ewentualnej translokacji, co powoduje duże komplikacje.

Rap. Syt. wysłany ostatnio przeze mnie jest b. chaotyczny, zbierany był kawałkami i nie zdołałem go wygłuszyć - oczywiście nie mogę tym się zaslaniać, ale niestety proszę wziąć pod uwagę jeszcze raz moje okropne warunki. Poza tym czuję się b. niedobrze na zdrowiu, jak już wypowiadałem się uprzednio męczy mnie to wszystko niebywale. Tak myślałem, że wszystko ułoży się jak najlepiej, a tu mimo najlepszych chęci nie robić nie można. Tyle tylko, że stosownie do polecenia stałem się tym niezbędnym narazie, który wciąż jest do czegoś potrzebny.

854
my ci gwarantuję
jaś ma
well.
Nawiazuje do ostatniej rozmowy, podaje adres b. urzędnika Kons. w Chicago; ANTONI BRZEK, 854 Plum Street, Trenton, N.J. - Jest to b. legionista z I-ej Br., w Stanach przebywa przeszło lat 20, spokojny, cichy, zna doskonale stosunki chiłagowskie. Ożeniony z ob. amerykańską i podobno przyjął również obywatelstwo amerykańskie. Osobiscie znam go mało, gdyż tylko w ciągu kilku dni bawiłem swego czasu w Chicago. Zrobił jednak na mnie b. dodatnie wrażenie, ma moc znajomych i jest powszechnie lubiany. Obecnie zapewne pracuje w jednej z fabryk przemysłu wojennego.

Zalaczam również życiorys naszego znajomego, stosownie do otrzymanego polecenia. Pracuje on w jednej z prywatnych fabryk w Detroit. Jest b. obrotny, ma wielu znajomych, jest b. przez nich lubiany i ceniony. Wydaje mi się jednak, że w przyszłości będzie bardziej korzystnym aniżeli w chwili obecnej. Ma wiele pomysłów i lubi samodzielnie pracować. Najważniejsze, że jest jeden z nielicznych, który pragnąłby czemś przyczynić się ~~do~~ we wspólnym wysiłku i nie rezonuje. Poza tym jak dotąd, grunt tutejszy jeszcze go nie zepsuł i mam nadzieję, że nie zepsuje.

Maszyny jeszcze dotąd nie odebrałem /przerabiam czcionki/ i piszę na pożyczoną. Byłbym b. wdzięczny za powiadomienie mnie, czy nie jest potrzebna maszyna, gdyż w danej chwili mogę to jeszcze załatwić bez żadnych kłopotów. Mam również typ biurowy ostatni model Royal z czcionkami polskimi, ale jest już nieco używana. /kosztuje \$85/ Ta o której wspominałem kosztuje \$ 62 a przerobka około \$13 razem \$ 75.-

Lacze serdeczne pozdrowienia wraz z wyrazami szacunku i poważania

Wojciech
P.S. W rozmowie z Prokopieniem ujawniło się, że w Teheranie przebywa inny jego mosc a nie mój brat.

Jan Mieczysław BONECKI.

ur.17 września 1892 r.w Warszawie,-Polska.

kawaler.

artysta dram.i kom.

Nr.paszportu:-4I56/39,wydany przez Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Warszawskie,dn.20 czerwca 1939 r.
ważność przedłużona do 20 czerwca 1943 przez Konsulat Polski,w New-Yorku.

wiza amerykańska,wydana przez Konsulat Amerykański w Warszawie,dn.10 lipca 1939 r.
ważność przedłużona do 4 grudnia 1942 r.przez U.S. Dep.of Just.Immig.and Natur.Service.Ellis Island.
visitor for business New-York Harbor.N.Y.-File Nr.99504/4I2.
Pobył w St.Zjed.za bondem 500 dol.

Alien Registration Receipt Card Nr.I982327

Registration Certificate Nr.26.-2248 Broadway N.Y.C.

I-sze przybycie do Ameryki,na Wystawę Światową,-dn.2 sierpnia 1939 r.
statek:-S/S Batory.Linja Gdynia-Ameryka.
port:Hoboken.
Wyjazd dn.23 sierpnia 1939 r.
statek:-S/S Piłsudski.Linja Gdynia-Ameryka.
port:-Hoboken.

2-gie przybycie do Ameryki,-dn.22 sierpnia 1940 r.z Anglii,z Liverpoolu.
statek:-Britanic.Linja Cunard White Star Line.
wyjście z Ellis Island dn.15 sierpnia 1940 r.

wyznanie:-rzym-katolickie.

wykształcenie:-szkoła techniczno-rzemieślnicza Im.Konarskiego.
szkoła Aplikacyjna Dramatyczna,przy Warsz.Rządowych Teatr.

stopień wojskowy:-strzelec.

stawał przed Konsularną Komisją Rekrutacyjną Rzecz.Pol.dn 24 stycznia 1940 r.
w Newcastle on Tyne,w Anglii.

stawał do rejestracji wojskowej w Konsulacie Rz.Pol.w New-Yorku
dn.27 czerwca 1941 r.
Nr.pozycji-I7/B.